Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

Rok czwarty. Nr. 1 Warszawa, 27 stycznia 1929 r. Cena numeru poj. 30 gr.

wychodzi w dn. 7 i 21 każdego miesiąca.

* * *

CEL, DO JAKIEGO ZMIERZAMY

W zawierusze wojennej rozprószyło się mienie ziem polskich, a ocalałe resztki nadszczerbiły mocno wstrząsy gospodarcze i finansowe.

W zawrotnem tempie rozwoju technicznego, wymagającem coraz większych środków pieniężnych, w chwiejnych warunkach produkcji i zbytu, powoływanie do życia i rozbudowywanie już istniejących poważnych placówek gospodarczych uzależnia się w coraz wybitniejszej mierze od rozwoju życia akcyjnego, od przejawów jego zdrowia.

Mir, jakim cieszyły się na ziemiach naszych akcje w okresie przedwojennym i w pierwszych latach powojennych, należy niestety do przeszłości, słabnie coraz więcej zaufanie.

Na niwie towarzystw akcyjnych, rozpanoszył się bujny chwast, głusząc nawet jednostki zdrowe.

Wzmaga się rozpiętość między czołową grupą towarzystw akcyjnych, w których rej wodzą dzielni, świadomi celu i godni zaufania włodarze, a grupą towarzystw akcyjnych ,w których rej wodzą jednostki, obce starorzymskiej zasadzie działania maxima cum diligentia, zasadzie nieodłącznej od powierzonej im godności członka władz, mandatu zaufania nietylko wielkich akcjonarjuszów, lecz równocześnie i małych akcjonarjuszów, głównej dźwigni życia akcyjnego.

Coraz więcej słabnie zaufanie do akcji i dziwić nas to nie może, gdy tyle już zaufania tego nadużyto, tyle zniszczono porywów pionierskich, tyle rozwiano uczciwą pracą i ciężko zdobytych oszczędności.

W zrozumieniu znaczenia wzrostu zaufania do akcji dla rozwoju życia gospodarczego Rzeczypospolitej, rozpoczęli my przed laty trzema nierówną w siłach akcję, zmierzającą przez działanie w dobrej wierze, krytykę rzeczową, domagającą się stosowania zasady „fair play" w działaniu władz towarzystw akcyjnych, przez trzymanie na wodzy pewnego typu prasy, przez bezinteresowną obronę zdrowych placówek akcyjnych, do wytworzenia atmosfery przełomowej, w którejby odrodzenie zaufania mogło się rozpocząć.

W trzechletniej pracy naszej, nie czołobitnością, ni zbytnią wyrozumiałością, lecz zasadami pracy naszej, zdobyliśmy sobie uznanie i prestige, wraz ze stale wzrastającem gronem przyjaciół, których wysoce sobie cenimy. Rzecz oczywista, że zdobyliśmy sobie równocześnie i znaczną ilość ludzi nam niechętnych i wrogich, którym już samo nasze istnienie, jak i niezłomność zasad, w businessach ich są wysoce niewygodne.

„Honesty always pays in the long run", a wierząc w słuszność tej dewizy amerykańskiej, hardo wznosimy czoło w przejściowych pomrukach burz, ceniąc sobie przyjaciół, a lekceważenie nieprzyjaciół, reprezentujących grono jednostek, etycznie ujemnych.

W niezłomnem dążeniu do celu, mimo piętrzących się przeszkód i usiłowań ograniczenia naszej pełnej niezależności, nabraliśmy już hartu.

Jesteśmy jedynem pismem akcyjnem i bodajże jedynem czasopismem gospodarczem, w pełni niezależnem.

Wierzymy, że wytrwamy, i że nie jest zbyt dalekim dzień, w którym rozpocznie się dodatni przełom w zaufaniu akcjonarjuszów.

W roku bieżącym wchodzi w życie nowe prawo akcyjne, zdrowa podstawa zdrowego ukształtowania się stosunków w życiu akcyjnem.

Czas już, by do czołowej grupy zdrowych towarzystw akcyjnych zaczęły się zbliżać pozostałe towarzystwa akcyjne, zwłaszcza te z szarego końca zaufania; czas by wygodna, rozpanoszona w latach ostatnich zasada: „do, ut des", a potem „bywaj zdrów" — zaczęła nabierać łagodniejszych zarysów, by w stopniowej ewolucji ustąpiła miejsca zasadzie zgodnej współpracy wielkich i małych akcjonarjuszów, budząc odrodzenie zaufania.

Redakcja.

* * *

GWIAZDKA AMERYKAŃSKA

Rekordowy rozwój businessu w roku ubiegłym, gdy pieniądz krążył, jak Nil w czasie wylewu, przyniósł w tym roku również i rekordową gwiazdkę pracownikom, a wśród nich w pierwszym rzędzie współpracownikom nowojorskiej Wall-Street.

Według skromnych obliczeń, ogólna wysokość bonów gwiazdkowych, rozdanych pracownikom banków, domów maklerskich i wielkich firm, wyniosła około sto miljonów dolarów.

Wiele instytucji finansowych wypłaciło współpracownikom swym całoroczną pensję, a jedna z instytucji nawet pensję stutygdniową. (AEF).

WŁASNOŚĆ INDYWIDUALNA W U. S. A. PRZEMIJA

Niespostrzeżenie przemykają zazwyczaj poważniejsze przesunięcia i zmiany w ustroju społecznym.

W okresie nam współczesnym, równocześnie ze wzrostem i rozwojem struktury gospodarczej, w nieuniknionej; nie do powstrzymania ewolucji, doniosłej w skutkach, indywidualna własność i kontrola przemysłu coraz więcej ustępuje pola towarzystwom akcyjnym, własności szerokich rzesz.

Akcji decentralizacji własności towarzyszy równocześnie w przeciwnym kierunku biegnąca akcja centralizacji kontroli, budząc przewidywania, iż w najbliższych dziesiątkach lat pole przemysłu w całości opanują olbrzymie towarzystwa, syndykaty i towarzystwa holdingowe.

W kraju genjalnych pionierów przemysłu i handlu, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. dziś już dwie trzecie przemysłu znajdują się w rękach towarzystw akcyjnych. Wśród towarzystw tych przeważa wyraźnie zarysowywująca się tendencja zdobywania, przy pomocy spowinowaconych banków i akcjonarjuszów, pola za polem.

Pierwsze szczerby w indywidualnej własności, przy równoczesnem kierownictwie, lub kontroli, zauważyć się dały już na przełomie wieku i od chwili tej oddzielanie tytułu własności od kierownictwa lub kontroli czyni coraz szybsze postępy, wykazując znamiona nieuniknionej ewolucji, której ręka ludzka powstrzymać nie może.

Przed laty pięciu wielkie zainteresowanie wzbudziła w U. S. A. książeczka „The way out" („Droga wyjścia"), napisana przez prezesa wielkiego domu handlowego w Bostonie, Mr. E. A. Filen'a, stanowiąca jeden wielki akt potępienia banków z Wall-Strett, za udział ich w rozbijaniu i rekapitalizowaniu jednoosobowych i rodzinnych koncernów.

Pod naporem sił nadciągających, opór bezskuteczny. Po upływie pięciu lat dwa banki z Wall-Street z całą satysfakcją wyłożyły do subskrypcji uprzywilejowane i zwykłe akcje, na wiele miljonów dolarów, „Filene's Sons Company"...

W zawrotnem tempie rozwoju przemysłu, w szybkich jego zmianach, pod naporem stale napływających nowych pomysłów, placówki gospodarcze muszą być niezwykle elastyczne, zasobne w kapitały i zdolne jednostki.

Przy własności indywidualnej najpoważniejszym problemem jest przejście z jednej generacji na drugą. Występują czynniki, skłaniające do przejścia na towarzystwo akcyjne tem więcej, że wśród wszystkich klas ludzi, posiadających wogóle jakąś własność, istnieje dążenie do posiadania rzeczy w przenoszeniu praw własności możliwie płynnej.

W rozwiązywaniu problemu przejścia placówki na nową generację bardzo często się zdarza, iż podeszły wiekiem lub zmęczony pracą ojciec rodziny nie dowierza zdolnościom syna, lub jeśli syn ten posiada kwalifikacje, ciąży na nim obowiązek spłacenia działów rodzinnych. Często dziedziczą jedynie kobiety, nieposiadające kwalifikacji kierowniczych.

Przemiana placówki na towarzystwo akcyjne okazuje się możliwie najlepszem rozwiązaniem problemu.

Częstym powodem przemiany jest brak kapitałów na rozszerzenie przedsiębiorstwa, lub skupienie konkurencji, a niema innej drogi do zdobycia gotówki.

Wpływ poważny wywiera również i ustosunkowanie sił w przedsiębiorstwach indywidualnych, a akcyjnych.

Wprawdzie często pewien żal budzi, gdy stare, dumne imię rodziny znika, by ustąpić miejsca gronu bankowców, prawników, dyrektorów i inżynierów, lecz nie wiadomo, czy najbliższa generacja będzie się składała z budowniczych, konserwatorów, czy rozrzutników. W indywidualnym, rodzinnym koncernie syn może nastąpić po ojcu bez próby współzawodnictwa, która zapewnia, iż dana jednostka jest odpowiednia na dane stanowisko. Tak jeden, jak i drugi więcej odporni są, na zapatrywania ekspertów, ulegają mniemaniu, iż tak być zawsze powinno, jak dotąd było. I nieraz zdumieni stają przed faktem, że świat się przed ich produkcją usuwa.

W zbiorowem gronie władz tow. akc. łatwiej znajdzie posłuch nowa, zdrowa myśl, decydująca o rozwoju placówki.

Znamienne są wywody H. Forda: „Choć mam lat sześćdziesiąt pięć, pozostawiam jako prezydenta człowieka czterdziestodwuletniego, otoczonego ludźmi w późnej trzydziestce i wczesnej czterdziestce. Tu w mem towarzystwie staram się, by każdy młody współpracownik miał wrażenie, że jest to jego własne towarzystwo. Nie chcę, by choć jeden współpracownik czuł się zapoznany. Zachęcam ich, by każdy mi co miesiąc przyniósł nową myśl. W towarzystwie rodzinnem nie łatwo stosuje się takie metody, gdyż William jest dziś prezydentem, bo jest najstarszy, a Henry wie napewno, że będzie prezydentem po Williamie".

Przejścia na towarzystwa akcyjne odbywają się racjonalnie, na czele ich pozostają często dotychczasowi włodarze, a koło nich grupują się nowi przyszli kierownicy, od których wymaga się nietylko źródłowej znajomości pola pracy, ale i zdolności w rozwiązywaniu nasuwających się zagadnień.

Ted.

RESUME HANDLU ŚWIATOWEGO

W ostatnich dwu latach handel zagraniczny Europy wzrósł znaczniej, niż w jakiejkolwiek innej części świata.

Dwadzieścia siedem państw europejskich zwiększyło w tym okresie swój eksport o 10%, osiągając właściwie swą wysokość przedwojenną. Rzeczą znamienną jest, że cały handel światowy, wykazujący wzrost o 6% w ciągu tych dwu lat, utrzymuje się w połowie stopy wzrostu, jaką osiągał przed wojną.

Okres między 1925 a 1927 rokiem znamionuje spadek cen eksportowych, dochodzący, w przeciętnej dla wszystkich państw i wszystkich towarów, do około 6%, w okresie tych dwu lat.

Największy postęp w handlu zagranicznym w ostatnich dwu latach wykazują Niemcy; których wzrost handlu zagranicznego o 317 miljonów dolarów stanowi w porównaniu z okresem poprzednim wzrost o 22%. Eksport Niemiec w r. 1925 stanowił tylko 58% eksportu przedwojennego. Teraz wzrósł do 72% i mijając Francję, Niemcy stały się teraz trzeciem największem państwem eksportowem. Szybkość rozwoju ich handlu zagranicznego, którego wysokość zbliży się do wysokości przedwojennej w dwu, trzech latach, wskazuje na wielką jego żywotność.

Wskutek strejku węglowego handel zagraniczny Anglji zmniejszył się w wartości o 124 miljony dolarów, od roku 1925. Obecnie wynosi około 95% wielkości przedwojennej.

Francja, która w r. 1925 zwiększyła swój handel zagraniczny o więcej, niż o 8% ponad wysokość przedwojenną, pozostaje państwem, które najwięcej powiększyło swój eksport ponad poziom przedwojenny, w wartości substancji, wzrost dochodzi do 201 miljonów dolarów.

Ogółem dwadzieścia siedem państw europejskich zyskało 988 miljonów dolarów handlu eksportowego w tych dwu latach. Przed wojną uczestniczyły one w światowym handlu zagranicznym w 62%. Udział ten był zredukowany do 44% w r. 1925, a zwiększył się do 48% w r. 1927. Cały kontynent amerykański zwiększył swój handel zagraniczny w tym okresie czasu o 408 miljonów dolarów. Przez porównanie tych dwu cyfr widoczna jest znaczna poprawa w Europie.

Pierwsze miejsce we wzroście handlu zagranicznego, porównywując r. 1927 z 1913, zajmują Stany Zjednoczone A. P. (901 milj. dol.), a dalsze Kanada (364 milj. dol.) i Japonja (353 milj. dol.). (AEF).

ROZWÓJ GOSPODARCZY NIEMIEC

W szczerość oburzenia Niemiec, z jakiem powitano sprawozdanie roczne Mr. Parkera Gilberta, wątpić nie możemy.

W najniewłaściwszym momencie spokojny i raczej skromny ten Amerykanin stwierdza, iż Niemcy są „a going concern" i to na stosunkowo wysokim poziomie ożywienia gospodarczego.

Na specjalną uwagę zasługuje rekordowy rozwój handlu i oszczędności.

Aż nadto dobrze znanym faktem jest, iż Niemcy uzyskali zagranicą olbrzymie pożyczki. Niezależnie od pożyczki, jaką uzyskali, zgodnie z planem reparacyjnym, by stanąć na nogi, zdołały Niemcy zadłużyć się zagranicą, w ostatnich czterech latach na 1.185 milj. dol.

Nie wzięli ich jednak, jakby ktoś mógł sądzić z głosów prasy niemieckiej, od jednych, by dać drugim, lecz zużyli je na takie cele, że Mr. Gilbert Parker mógł oświadczyć:

„Biorąc pod uwagę warunki wstępne i fundusze, jakie wtedy można było otrzymać, nastąpił tam w czterech ostatnich latach taki wzrost handlu, rozszerzenie i odbudowa fabryk, jakim równych nie było w jakimkolwiek przedtem okresie o równej długości.

Zdrowy charakter tego wzrostu zależy naturalnie najpierw od wielkości stworzonych wartości dodatkowych, a później od zdolności tych wartości do zdobycia rynku ponad koszty wypożyczonych sum.

Wzięte jednak jako całość, bez oglądania się na jakiekolwiek indywidualne pożyczki, widzimy z tych cyfr, jakie są nam dostępne, że nowe wartości stworzone w Niemczech w ciągu tegoż okresu przekroczyły kilkakrotnie wysokość zaciągniętego długu zagranicznego".

I co więcej, Niemcy były w stanie odłożyć poważną sumę w tych czterech latach. Zajmując się oszczędnościami w Niemczech, Mr. Parker Gilbert, nadmienia:

„Z wyjątkiem pewnych rewaloryzacyjnych depozytów, w wysokości stosunkowo małej, ogólna suma około 6.500 miljonów marek na dzień 31 października 1928, została właściwie zebrana od czasu inflacji".

I podkreśla, że Reichs-Kredit-Gesellschaft doszło do wniosku, że tworzenie czystego kapitału w Niemczech w ciągu 1927 dosięgło sumy 7.600 miljonów marek.

Twarde te fakty są w istocie nieprzyjemne wobec przedstawienia ich w przeddzień zebrania nowego Komitetu ekspertów, a oburzenie Niemiec można łatwo zrozumieć.

POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI W GRUDNIU 1928 R.

W niektórych większych ośrodkach gospodarczych zaznaczyło się w grudniu pewne zmniejszenie ostrego głodu gotówkowego, zasadniczo jednak położenie rynku pieniężnego nie uległo zmianie.

W ośrodkach przemysłowych dało się stwierdzić pewne ustalenie się stosunków, natomiast w ośrodkach rolniczych tendencja zniżkowa cen głównych artykułów gospodarstwa wiejskiego wywołała u większości rolników dalsze trudności płatnicze.

Procentowa stopa rynku prywatnego pozostała niezmieniona. W Łodzi dyskontowano materjał pierwszorzędny, nie nadający się jednak do redyskonta w Banku Polskim, na 1½ do 1.85%, materjał drugorzędny na 2.35%, trzeciorzędny powyżej 2.35%. W innych ośrodkach stopa procentowa utrzymywała się na takim samym mniej więcej poziomie, wyjątkowo przekraczając 3% miesięcznie. W Gdańsku, gdzie na rynku prywatnym dyskontowano pierwszorzędne weksle w złotych po 9 do 11% w stosunku rocznym, w ostatnich czasach zaczęła stopa procentowa wzrastać, pod naporem znacznego zaofiarowania weksli z Polski.

Papiery wartościowe nadal w zaniedbaniu, ilość zleceń giełdowych wciąż jeszcze nieznaczna, kursy papierów dywidendowych niskie.

Na giełdzie nowojorskiej polskie pożyczki państwowe obniżyły się nieco, pożyczka 6% dolarowa o 2½ do 80½, pożyczka 8% Dillonowska o 1½ do 98, pożyczka stabilizacyjna 7% o 1¾ do 87¼. Na giełdzie londyńskiej 7% poż. stab. nieco zwyżkowała.

ROLNICTWO.

Pod wpływem światowych konjunktur i wyprzedaży zboża przez rolników na pokrycie bieżących zobowiązań, ceny wszystkich zbóż uległy w Polsce zniżce. Wskutek braku gotówki u kupców sprzedaż zboża w kraju napotykała na poważne trudności. Wywóz z Polski utrudniało nałożenie na zboża prohibicyjnych ceł wywozowych, wolny był jedynie wywóz jęczmienia, nie dający jednak znaczniejszych rezultatów finansowych z braku wyższych gatunków.

Przywóz pszenicy, obłożonej cłem przywozowem w wysokości 11 zł. od 100 kg, zwiększył się.

Stan zasiewów naogół lepszy, niż w grudniu poprzedniego roku.

GÓRNICTWO I HUTNICTWO.

Przy ożywionym popycie na węgiel na rynku polskim i wzmożonej wysyłce zapranicę, wskutek niedostatecznej w dalszym ciągu dostawy wagonów do kopalń i nieprzewidzianej przerwy w ruchu na jednej z głównych linji węglowych, utrudniających pokrycie wszystkich możliwych do wykonania zamówień. ogólne pozycje wydobycia i zbytu, przy trzech dniach roboczych mniej, były znacznie niższe.

W kraju zbyto 1.670 tys. t. (o 386 tys. t. mniej, niż w grudniu 1927 r.). Wywóz zagranicę zmniejszył się, mimo mniejszej ilości dni roboczych, tylko o 100 tys. t. Największym odbiorcą są nadal kraje skandynawskie i bałtyckie, oraz Austrja, Czechosłowacja i Węgry. Z ogólnej ilości 1.104 tys. t. wywieziono do Austrji 274 t, do Szwecji 220 t, do Danji 147 t. Przez Gdańsk wysłano 425 tys. t, przez Gdynię 153 tys. t.

Wydobycie węgla z kopalń polskich w r. 1928 zbliżyło się już prawie zupełnie do poziomu przedwojennego.

W górnictwie naftowem wydobycie ropy utrzymywało się na dotychczasowym poziomie. Według wyników za pierwsze 11 miesięcy, ogólne wydobycie ropy w r. 1928 wyniesie 742 tys. ton, czyli mniej więcej 0.42% produkcji światowej.

Cena ropy wzrosła do 200 dol. za cysternę. Z dniem 20 grudnia nastąpiła dalsza zwyżka cen prawie wszystkich produktów nafty o 2 zł., a benzyny o 7—9 zł. na 100 kg. Podobnie wzrosły ceny olejów smarowych, objętych w sprzedaży organizacją syndykacką.

Eksport produktów naftowych w 1928 r. utrzymywał się na poziomie około 22.5 tys. t miesięcznie.

W hutnictwie żelaznem, pracującem nadal pomyślnie, produkcja hut, wskutek mniejszej ilości dni roboczych, nieznacznie się zmniejszyła.

Wskutek sezonowego zastoju w robotach i zmniejszenia rozmiarów zamówień rządowych, ogólna suma przydzielonych hutom przez Syndykat dostaw zmniejszyła się z 59 tys. t w poprzednim mies. na około 44 tys. ton.

PRZEMYSŁ

W przemyśle włókienniczym łódzkim zakończono sezon zimowy w dziale bawełnianym w warunkach niezbyt pomyślnych.

Przemysł wełniany zajęty był jeszcze całkowicie produkcją na sezon letni. Wpływ zamówień mniejszy.

Eksport wyrobów wełnianych i bawełnianych znacznie się zwiększył, w po równaniu zarówno z poprzednim miesiącem, jak i grudniem 1927 r. Wywieziono 426 tys. kg. wyrobów za 5.486 tys. zł. Wśród zagranicznych odbiorców pierwsze miejsce zajęły: Rosja (1.722 tys. zł.), Rumunja (1.113 tys. zł.) i Daleki Wschód (1.094 tys. zł.).

W przemyśle wełnianym bielskim wykończano produkcję na sezon letni, przeznaczoną na rozpoczynający się w lutym eksport.

W przemyśle białostockim, urządzonym w dużej części tylko na produkcję wyrobów zimowych, sezonowe unieruchomienie mniejszych zakładów oraz ograniczenie pracy przedsiębiorstw większych.

W przemyśle metalowo-maszynowym położenie zmienne. w dziale maszyn rolniczych pewne redukcje pracy, położenie finansowe nadal niekorzystne. W zakładach budowy mostów i konstrukcji żelaznych osłabienie wpływu zamówień. W warunkach pomyślnych pracowały fabryki parowozów. W dziale taboru kolejowego znaczniejsze zamówienia na wagony osobowe, niewielkie nadal na wagony towarowe.

W przemyśle elektrotechnicznym wytwórczość stale wzrasta, zwłaszcza w dziale motorów elektrycznych.

W przemyśle drzewnym znacznie zmniejszyły się obroty. Tartaki pracowały przeważnie na skład. Ceny drewna okrągłego, materjałów tartych i dębowych, wykazywały pewną zniżkę.

W przemyśle papierniczym, dzięki rozszerzeniu zakładów i wstawieniu nowych maszyn, wzrosła znacznie produkcja papieru.

Wzrost importu w ub. r. o 20% był w mniejszym stopniu spowodowany niedostateczną podażą produkcji krajowej, jak raczej długoterminowymi kredytami (do 9 mies. nawet), udzielanymi przez zagranicę.

W przemyśle cukrowniczym kończono kampanję, przebiegającą pomyślnie tak ze względu na jakość przetwarzanego surowca, jak też i na dobrą pogodę, sprzyjającą dowozowi buraków do cukrowni

Zbyt cukru, wytworzonego w bieżącej kampanji, był nadal ożywiony, tak na rynku wewnętrznym, jak i zagranicą. Pewną część eksportu, dzięki zabiegom cukrowni, poraz pierwszy skierowano przez Gdynię, gdzie utworzono wolny skład eksportowy dla naszego cukru. Wobec dalszej depresji cen na rynkach zagranicznych konjunktury wywozowe były nadal niekorzystne.

W przemyśle przetworów ziemniaczanych nastąpiła pewna poprawa zbytu.

W przemyśle garbarskim położenie dość ciężkie, spowodowane trudnościami zbytu i niezbyt dobrą wypłacalnością klijenteli.

Ruch budowlany bez ruchu.

HANDEL I ŻEGLUGA.

Położenie handlu było niejednolite, szereg gałęzi handlu skorzystał z ożywienia przedświątecznego, które jednak było mniejsze, niż w roku poprzednim.

Do portu w Gdyni zawinęło w grudniu 96 statków, o łącznej pojemności 90.452 t, które przywiozły razem 11.640 t różnych towarów i 967 pasażerów. W przywozie towarów przeważał złom i żelazo. Odbiło z Gdyni 86 statków, o łącznej pojemności 80.093 t, wywożąc 151.811 t i 2.132 pasażerów. W wywozie przeważał węgiel, sól i nasiona.

Flaga polska zajmuje obecnie piąte miejsce między statkami, odwiedzającymi Gdynię. (W. d. BGK)

PRZEMYSŁ CEMENTOWY

W wielodniowych obradach reprezentantów przemysłu cementowego we Lwowie uzgodniono zakres rozpoczętych i projektowanych nowych inwestycji w przemyśle cementowym z rentownością pojedyńczych warsztatów pracy, przewidywany bowiem nadmierny rozrost przemysłu, obniżając zatrudnienie do 50% zdolności produkcyjnej, mógłby pozbawić pojedyńcze cementownie minimum egzystencji.

W konstrukcji Syndykatu, który w okresie dwuletniego swego istnienia przejawił wiele dodatnich objawów dla życia gospodarczego, dzięki polityce, wykazującej głębokie zrozumienie potrzeb kraju, i w żadnym wypadku swego wyjątkowego stanowiska nie wykorzystał, nie nastąpiły żadne zmiany.

W dążeniu do konsolidacji przemysłu włączono w zakres działania Syndykatu i eksport, dzięki czemu będzie go można racjonalnie przeprowadzać i utrwalać jego zbyt na poszczególnych rynkach zagranicznych.

W zakresie stosunków z przemysłem zagranicznym zawarto cały szereg umów międzynarodowych, zmierzających do ochrony rynku własnego i do wspólnego opanowania wspólnych rynków zbytu w krajach zamorskich.

W pośrednim wyniku przeprowadzonych układów nastąpiło pewne zbliżenie większych grup cementowni poszczególnych krajów, znajdując swój wyraz w wzajemnych wymianach nieznacznych pakietów akcji między przemysłowcami belgijskimi, szwajcarskimi, niemieckimi, polskimi i austrjackimi, jednak bez najmniejszego wzajemnego wpływu na pojedyńcze przedsiębiorstwa.

Celem postępowania tego było zbliżenie miarodajnych czynników poszczególnych przedsiębiorstw pod znakiem wspólnego eksportu, z uniknięciem dotąd w wysokim stopniu uprawianego, wysoce szkodliwego i niepowetowane straty przynoszącego dumpingu.

W skład Zarządu nowego Syndykatu wchodzą, oprócz dotychczasowych członków pp. Krolla i Menna, pp. Heilperin, Dr. Polturak i Zbroski. Naczelną kontrolę cementowni objął p. Klemens Popiel.

Prezesem Rady pozostaje nadal p. Dr. Paweł Minkowski, a prezesem Zarządu p. Wacław Zbroski.

T.

PRZEMYSŁ ZAPAŁCZANY W POLSCE

Produkcja zapałek na ziemiach wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej wynosiła:

w roku 1914, w sześciu fabr. po 5.000 pudełek,	36.000 skrzyń
w roku 1915, w czterech fabr.	19.000 skrzyń
w roku 1916, w czterech fabr.	14.000 skrzyń
w roku 1917, w czterech fabr.	24.000 skrzyń
w roku 1918, w pięciu fabr.	31.000 skrzyń
w roku 1919, w pięciu fabr.	35.000 skrzyń
w roku 1920, w sześciu fabr.	38.000 skrzyń
w roku 1921, w jedenastu fabr.	86.000 skrzyń
w roku 1922, w szesnastu fabr.	134.000 skrzyń
w roku 1923, w dziewiętnastu fabr.	170.000 skrzyń
w roku 1924, w szesnastu fabr.	107.000 skrzyń
w roku 1925, w czternastu fabr. (do Mon., w IV kw. w dziesięciu)	134.000 skrzyń
w roku 1926, w dziewięciu fabr.	160.000 skrzyń
w roku 1927, w dziesięciu fabr.	160.000 skrzyń
w roku 1928, w dziesięciu fabr.	163.000 skrzyń

Import zapałek do Polski wynosił:

w roku 1920	51.175 skrzyń
w roku 1921	18.860 skrzyń
w roku 1922	6.216 skrzyń
w roku 1923	7.967 skrzyń
w roku 1924	5.524 skrzyń
w roku 1925	26.092 skrzyń

W r. 1926, 1927 i 1928 zapałek do Polski, wobec wprowadzenia monopolu, nie importowano.

Eksport zapałek z Polski wynosił:

w roku 1921	200 skrzyń
w roku 1922	17.532 skrzyń
w roku 1923	21.526 skrzyń
w roku 1924	22.853 skrzyń,

w tem 15.000 skrzyń z produkcji 1923 r., importowanych do Rumunji.

Dokładnych danych eksportu zapałek w latach następnych jeszcze nie mamy.

Dochód Skarbu z akcyzy zapałczanej wynosił:

w roku 1921	800.000 zł.
w roku 1922	1.100.000 zł.
w roku 1923	1.900.000 zł.
w roku 1924	3.969.000 zł.
w roku 1925	6.995.000 zł. (I kw. Mon.)
w roku 1926	8.535.000 zł. (Monopol)
w roku 1927	8.620.000 zł.
w roku 1928	8.600.000 zł.

Wpływ Skarbu z akcyzy zapałczanej w okresie monopolowym uzupełnia jeszcze 50% zysków z eksploatacji. Poza oprocentowaniem kapitałów odkłada się rocznie 400.000 zł. w złocie na kapitał renowacyjny.

Po upływie 20 lat dzierżawy Monopolu, wykupione przez S. A. Eksploatacji Mon. Zapałcz. fabryki zapałek, czyli całe przedsiębiorstwo, przechodzą na własność Skarbu. (AEF)

SLAVICA

Tytoń jugosłowiański dla Polski i Czechosłowacji.

Jugosławja produkuje w Serbji Środkowej i w poszczególnych miejscowościach Hercegowiny tytoń najlepszej jakości.

W ostatnich miesiącach zawarto umowę z monopolami w Polsce i Czechosłowacji w sprawie dostaw tytoniu. Sprzedano monopolowi czeskiemu 1.113 tys. kg., a polskiemu 1.043 tys. kg., łącznie 2.156 tys. kg. Toczą się obecnie pertraktacje w sprawie nabycia przez Czechosłowację dalszych 1.400 tys. kg.

Przez sprzedaże powyższe monopol jugosłowiański zmniejszył znacznie swe rezerwy tytoniowe, uruchamiając równocześnie bardzo poważne sumy w produktach tych unieruchomione. (AEF).

Handel zagraniczny Jugosławji w okresie pierwszych dziewięciu miesięcy 1928 roku.

W pierwszych dziewięciu miesiącach roku ubiegłego wywieziono z Jugosławji 3.345,641 ton towarów, reprezentujących wartość 4,566.9 miljonów dinarów.

Wśród artykułów eksportowych pierwsze miejsce zajmują: drzewo budowlane, jaja, pszenica, nierogacizna, woły i ruda miedzi.

Najwięcej towarów wywieziono do Włoch (26%), dalej do Austrji (18%), Niemiec (11%). Wśród państw importujących z Jugosławji, Polska zajęła miejsce dziewiąte.

W tymże okresie czasu wwieziono do Jugosławji 1:103.395 ton towarów, wartości 5.801 miljonów din. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, wzrost importu wyraża się w tonach cyfrą 176.552 (19,05%), a w wartości w sumie 563,2 miljonów dinarów (10,75%).

Wśród towarów importowanych pierwsze miejsce, pod względem wartości, zajmują tkaniny bawełniane, dalej maszyny, narzędzia i aparaty, przędza bawełniana, tkaniny wełniane, różne objekty z żelaza, szyny kolejowe, mosty i t. d.

Wśród państw eksportujących do Jugosławji pierwsze miejsce zajęła Czechosłowacja (18,15%), dalej Austrja (16,99%), Włochy (12,06%). Polska zajęła wśród państw eksportujących do Jugosławji również dziewiąte miejsce.

Według statystyki jugosłowiańskiej, Polska eksportowała do Jugosławji w pierwszych dziewięciu miesiącach ub. r. 99,154 t towarów, wartości 167,3 milj. din., a przywiozła z Jugosławji 14,719 t towarów, wartości 83,1 miljonów din. (AEF).

Wprowadzenie złotej waluty w Czechosłowacji.

W ostatniej dobie prasa zagraniczna wiele miejsca poświęca sprawie definitywnego wprowadzenia waluty złotej w Czechosłowacji.

Przejście z obecnej papierowej korony na złotą jest aktem czysto formalnym, wielu przygotowań wymagać nie będzie. Państwowa gospodarka finansowa jest już dawno uporządkowana, równowaga w budżecie utrzymana, bilans handlowy aktywny, bardzo silna pozycja dewizowa banku emisyjnego. Według wszelkich danych do wprowadzenia złotej monety dojść może na jesieni b. r.

Z zainteresowaniem oczekuje się w Pradze na oświadczenie gubernatora Narodni Banky, jakie złoży on w tej sprawie na walnem zebraniu tej instytucji końcem lutego b. r.

Wprowadzenie złotej waluty przeprowadzone byłoby formalnie tym sposobem, że zmienionoby postanowienie o obowiązku banku emisyjnego, stanowiąc, że korona przedstawia wartość złota w 2,96—3,03 dol. Jeden dolar ma 1,504.64 gr. złota, a tak 100 Kcz przedstawiałoby według tego około 4,51392 gr. czystego złota.

Do wymiany banknotów na złoto lub dewizy mogłoby dojść dopiero od pewnej ustalonej wartości. Np.: banknoty miałyby klauzulę: za banknot ten (100 Kcz), zobowiązana jest Narodni Banka wypłacić tyle a tyle Kcz w złocie, lub w innych dewizach.

Wysokość jednostki pieniężnej nie zostałaby zmieniona (AEF).

MOCNE SŁOWA

W Trade Survey", kwartalnym przeglądzie handlowym, stwierdza British Electrical and Allied Manufacturer's Association, „że angielskie podstawowe przemysły są właściwie w upadłości, dzięki polityce Banku Anglji. W sile nabywczej ludności zaznaczył się rzeczywisty spadek, który wywarł ujemny wpływ na wszystkie gałęzie przemysłu bez różnicy, nie wyłączając przemysłu elektrycznego.

Bank Anglji uzależnił swą politykę od wydarzeń w Stanach Zjednoczonych i uczynił sterling podwładnym dolara. Podczas gdy wywóz produktów przemysłu angielskiego zmniejszył się o 1%, obroty rynku światowego wzrosły o przeszło 14%, rzeczywista więc strata pozycji angielskich wynosi 15%. W międzyczasie Niemcy zwiększyły swe transporty morskie o 24%, Stany Zjednoczone o 16%, Szwajcarja o 50%, a Francja o 18%.

Tow. domaga się przeprowadzenia przez państwo dochodzenia, celem zbadania odpowiedzialności polityki bankowej za stan depresji przemysłowej i nadmienia: „doszliśmy teraz do stadjum, w którem, jak w Stanach Zjednoczonych, musimy organizować się dla dobrobytu w kraju, a nie dla realizacji najwyższego zabezpieczenia na międzynarodowej finansowej podstawie. (AEF).

WIERZYTELNOŚCI AMERYKAŃSKIE

International Acceptance Bank w statystyce swej podaje, iż wierzytelności amerykańskie w Europie i Południowej Ameryce wynoszą 4.455.6 milj. dolarów.

Europa dłużna jest Ameryce 3,150 milj. dol., a Południ. Ameryka 1.306 milj. dol.

Wśród europejskich dłużników pierwsze miejsce zajmują Niemcy — 1.152.7 milj. dol. (w siedmiu poż.), Francja 400.5, Włochy 274.3, Belgja 226.8, Norwegja 193.7, Wielka Brytanja 172.7, Polska 122.3, Austrja 109.9, Finlandja 75.9, Danja 67.9, Węgry 64.1, Jugosławja 57.1, Szwecja 55, Szwajcarja 49, Holandja 45.9, Czechosłowacja 32.1, Luksemburg 9.7, Bułgarja 4.5, Estonja 4. (AEF).

BANK MAŁOPOLSKI, S. A. W KRAKOWIE

Pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Wład. hr. Jezierskiego odbyło się w dniu 29 grudnia Nadzw. Walne Zgrom. akcjonarjuszów, celem zatwierdzenia bilansu przerachowania i powzięcia uchwały w sprawie przejęcia Banku Unji w Polsce, S. A. we Lwowie.

Bilans przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r., niczem nie różni się od bilansu brutto na dzień 30-go czerwca 1928 r. Przy kapitale akcyjnym w wysokości 5.000.000 zł. tkwią w nim ciche rezerwy, zapewniające Bankowi swobodę ruchów.

Mocą uchwały Nadzw. Waln. Zgrom. Bank przejmuje cały majątek Banku Unji w Polsce, S. A. we Lwowie, wzamian za akcje własne.

W najbliższym czasie nastąpi reaktywowanie oddziału Banku we Lwowie, przyczem siedziba oddziału tego mieścić się będzie w dotychczasowej siedzibie Banku Unji w Polsce S. A. we Lwowie.

Przeniesienie Centrali Banku z Krakowa do Warszawy, oraz podwyższenie kapitału akcyjnego do 10.000.000 zł. zapewnione przez grupę polską, nastąpi w niedługim okresie czasu.

„ORTHWEIN KARASIŃSKI I S-KA", S. A.

W dniu 21 grudnia ub. r. odbyło się w Warszawie Nadzw. Walne Zgrom. akcjonarjuszów, na którem zebrani reprezentowali 22.253 akcje.

W przedstawionym bilansie przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r., jedna tylko pozycja w aktywach uległa zmianie. Nieruchomości, przyjęte w dotychczasowym bilansie w wysokości 1.251.590 zł., przerachowano w pełni na 2.137.056 zł. Pozycja maszyn i urządzeń fabrycznych pozostała niezmieniona, wobec nieamortyzowania ich w okresie pięcioletnim.

Nadwyżkę z przerachowania przelano, mocą uchwały Nadzw. Waln. Zgrom., na kapitał amortyzacyjny.

W związku z Nadzorem Sądowym, pod jakim T-wo znajduje się od dwu miesięcy, otrzymaliśmy garść wiadomości o położeniu T-wa.

W walce od r. 1925 z brakiem kapitału obrotowego, uginając się pod ciężarem wysokich odsetek, od wypożyczonych kapitałów, smutna rzeczywistość przyniosła T-wu w jesieni ubiegłego roku zupełny brak zamówień ze strony cukrowni, konieczność, celem utrzymania ruchu, pracy na skład, oraz stratę poważną wskutek upadłości jednego z najpoważniejszych odbiorców.

Celem uzdrowienia T-wa w spokoju udano się pod ochronę Nadzoru Sądowego.

Programem najbliższych miesięcy jest wybranie jednego, z całego szeregu, projektu zapewnienia T-wu dalszego rozwoju. Możliwem jest, że okaże się konieczność zmniejszenia kapitału akcyjnego o sumę poniesionych strat za ubiegły rok. Wtedy wartość nominalna akcji zbliżyłaby się do obecnego kursu giełdowego. Nowe podwyższenie kapitału akcyjnego zapewniłaby grupa akcjonarjuszów, z tem, iż pierwszeństwo w nabyciu nowych akcji przysługiwałoby dotychczasowym akcjonarjuszom.

W każdym razie wiadomość o uchwaleniu obniżenia kapitału akcyjnego jest przedwczesna.

Na łamach „Ajencji Wschodniej" z dn. 28 grudnia ub. r. złowiliśmy sprawozdanie z Nadzw. W. Zgrom. w niezwykłem oświetleniu. Podając bilans za nierealny, oceniła „Ajencja Wschodnia" place T-wa we Włochach (pod Warszawą) na 3.000.000 zł.

W odpowiedzi na tę miarodajną ocenę zaproponowało T-wo odstąpienie tych placów „Ajencji Wschodniej" za 2.000.000 zł., lecz o dziwo „Ajencja Wschodnia" okazała się obojętną na możność wzbogacenia się o miljon zł.

Na podkreślenie zasługuje zaproponowanie T-wu ze strony „Ajencji Wschodniej", jak nas informowano uywołania przez nią haussy akcji T-wa. Propozycji nie przyjęto.

Widocznie tułają się jeszcze w „Ajencji Wschodniej" wspomnienia o przypadkowem udaniu się, w pewnym okresie czasu, zhaussowania przez nią, w porozumieniu z pewną grupą, akcji „Parowóz" no i o wpływach z zysków.

W przyszłości podamy bardzo ciekawe szczegóły tej haussy.

SYNDYKAT ROLNICZY WARSZAWSKI, S. A.

Cały majątek ruchomy i nieruchomy T-wa, wraz z całem przedsiębiorstwem, wydzierżawiono z dniem 1 stycznia b. r. Spółdzielni Rolniczo-Warszawskiej, Sp. z o. o. za roczną tenutą dzierżawną w wysokości 100.000 zł, oraz 85% udziałem w zyskach.

Motywem wydzierżawienia jest dążenie do podniesienia dochodów, przez znaczne zwiększenie obrotów, ustrój bowiem spółdzielni umożliwia dotarcie do najszerszych warstw rolników.

„STANDARD-NOBEL W POLSCE", S. A.

Bilans przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r. dał nadwyżkę w wysokości 12.115.246 zł., którą, mocą uchwały Nadzw. Waln. Zgrom., przelano w całości na poszczególne kapitały rezerwowe.

Przez przelewy wzrosły kapitały te: zapasowy do 6.043.966 zł., rezerwy specjalnej do 2.265.345 zł., amortyzacyjny do 16.544.781 zł.

Kapitał akcyjny pozostaje w niezmienionej wysokości 23.400.000 zł.

„BROWN-BOVERI" POL. Z. ELEKTR., S. A.

Pod przewodnictwem prezesa Rady, Stanisława ks. Lubomirskiego, odbyło się w dn. 28 ub. m. Nadzw. Walne Zgrom., na którem zebrani reprezentowali 25.948 akcji.

Przedstawiony przez Dyr. Nacz. p. inż. Z. Okoniewskiego bilans przerachowania zamknięto, po przeszacowania nieruchomości, ruchomości i przewalutowaniu pozycji dłużników i wierzycieli, nadwyżką w wysokości 642.961 zł.

Przez przelew całej nadwyżki na kapitały rezerwowe wzrosły one do około 30% kapitału akcyjnego.

BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU, S. A. W WARSZAWIE

W dniu 22 stycznia odbyło się w Warszawie, z zaciekawieniem oddawna oczekiwane, Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Banku, na które stawiło się stu sześćdziesięciu akcjonarjuszów, reprezentujących 69.913 akcji.

Obrady zagaił prezes Rady p. Antoni Jurkowski stwierdzeniem prawomocności uchwał odbywającego się w drugim terminie Walnego Zgromadzenia, poczem przewodnictwo objął p. mec. R. Minkiewicz.

Na tle rzeczowych sprawozdań i wyjaśnień władz Banku zarysował się w ożywionej, poważnej dyskusji ogrom prac, dokonanych w trzechleciu przez grono jednostek powołanych do władz przez wierzycieli Banku, niosący w plonie niezwykłą sanację Banku i rzeczywisty obraz jego stanu.

Od września 1925 roku do końca grudnia 1928 r. opanowano chaos, zwinięto 99 oddziałów, zmniejszono ilość pracowników z 1585 do 146, koszty handlowe z 400.000 zł. miesięcznie w r. 1925 do 95.000 zł. w roku bieżącym, przeprowadzono plan sanacyjny, zdobyto wreszcie bilans realny.

Przedstawione bilanse za rok 1925, 1926 i 1927 Walne Zgrom. jednogłośnie zatwierdziło, udzielając władzom Banku pokwitowania z działalności w tymże okresie czasu.

W przedstawionym, prowizorycznym bilansie za rok 1928, majątek bilansowy Banku obejmuje 5.486.100 zł. W uznaniu słuszności zasady działania władz Banku w ramach rzeczywistości, a nie fikcji, uchwalono jednogłośnie zmniejszyć kapitał akcyjny, wniesiony przez wierzycieli, z 21.934.000 zł. na 5.486.100 zł.

W ostatecznym więc plonie akcji sanacyjnej otrzymują akcjonarjusze z tytułu swych wierzytelności — 15% w gotówce i 25% w pełnowartościowych akcjach, które w miarę rozwoju Banku mogą stosunek ten podnieść.

Niezależnie od redukcji kapitału akcyjnego uchwalono, zgodnie z ustawą bankową, połączenie czterech akcji dwudziestopięciozłotowych w jedną akcję stuzłotową, z tem, iż wobec uzyskanej zgody Ministerstwa Skarbu istnieć będą i akcje ułamkowe.

Po przedstawieniu przez władze Banku stanu pertraktacji z kapitałem zagranicznym uchwalono jednogłośnie upoważnić Radę do podwyższenia kapitału akcyjnego Banku z dotychczasowych 5.486.100 zł. do 15 miljonów zł. w drodze jednorazowej, lub częściowej emisji akcji. W nowej emisji weźmie udział kapitał zagraniczny.

Według dotychczasowego stanu pertraktacji, grupa zagraniczna, którą zdołano zainteresować Bankiem, zamierza wziąć udział w kapitale akcyjnym Banku w wysokości 2.500.000 zł., wnosząc równocześnie 7.500.000 zł., jako prawie bezterminowy kredyt, oraz swe dość już w Polsce rozległe interesy, które zapewnią Bankowi poważny obrót.

W związku z ropoczęciem nowej ery w rozwoju Banku, uchwalono jednogłośnie zmienić dotychczasową nazwę Banku na: **Warszawski Międzynarodowy Bank Handlowy S. A.**, upoważniając Radę, wrazie zastrzeżeń ze strony Ministerstwa Skarbu, lub Sądu Rejestrowego, do przeprowadzenia w tej nazwie zmian.

Po przyjęciu statutu Banku, uzgodnionego z ustawą bankową, oraz jednogłośnem zatwierdzeniu bilansu przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r., nieznacznie jedynie, w pozycji zobowiązań walutowych, odbiegającego od bilansu brutto, dokonano wyboru władz Banku, w dotychczasowym składzie, na okres aż do czasu zakończenia pertraktacji z grupą zagraniczną.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przyjęto przez aklamację wniosek szeregu akcjonarjuszów, wyrażający głębokie uznanie za pracę, dokonaną przez władze Banku, do których zebrani akcjonarjusze odnoszą się z pełnem zaufaniem.

Ze szczerem uznaniem dla dokonanej pracy odnoszą się nietylko akcjonarjusze, ale i ci wszyscy, którzy zdają sobie sprawę z jej znaczenia na terenie krajowym, a zwłaszcza na terenie zagranicznym.

Niezłomne dążenie do jasno wytkniętego celu, niestrudzone wysiłki, by pracą i uczciwością naprawić to, co wywołała lekkomyślność, zasługuje bezsprzecznie na oddzielną monografję, którąby wysiłki i pracę szeregu dzielnych jednostek w pamięci utrwaliła.

BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU, S. A. W WARSZAWIE

W prowizorycznym bilansie Banku na dzień 31 grudnia 1928 r. w skład stanu czynnego wchodzą pozycje:

Kasa i sumy do dyspozycji	270.000.—	
Waluty obce	104.000.—	374.000.—
Papiery % % własne	851.000.—	
Udziały	503.000.—	1.354.000.—
Nowe aktywa		1.139.000.—
Różni dłużnicy		8.116.000.—
Nieruchomości		6.864.000.—
Ruchomości		710.000.—
		18.737.000.—

a w skład stanu biernego:

Rezerwa na należności wątpliwe	5.529.670.—	
Rezerwa na podatki	252.670.—	
Rezerwa na przeszacowanie nieruchomości	150.000.—	5.932.000.—
Rezerwa na % % w Banku Gosp. Kraj.	850.000.—	
Rezerwa na niedobór i koszta likw. od.	853.900.—	1.703.900.—
Kapitał amortyzacyjny ruchomości		200.000.—
Sumy sanowane do wypłaty:		
a) płatne a vista	1.476.000.—	
b) płatne 1/9-1929	326.000.—	1.802.000.—
Nowe pasywa		1.282.000.—
Wierzyciele uprzywilejowani		2.331.000.—
Kapitał		5.486.100.—
		18.737.000.—

H. CEGIELSKI, S. A. W POZNANIU

W dniu 17 grudnia ub. r. odbyło się w Poznaniu Nadzw. Walne Zebranie akcjonarjuszów, celem zatwierdzenia bilansu przerachowania, oraz przyjęcia proponowanych zmian statutu.

Przewodniczył obradom prezes Rady p. Seweryn Samulski.

W przedstawionym bilansie przerachowania przeprowadzono waloryzację w dwu pozycjach bilansowych, podwyższając wartość budynków fabrycznych z 5.176.183 zł. na 8.575.731 zł., oraz maszyn i urządzeń z 8.742.155 zł. na 12.041.290 zł.

Nadwyżka z przerachowania wyniosła 6.698.683 zł.

Walne Zebranie uchwaliło, na wniosek Rady, przeznaczyć z uzyskanej nadwyżki: na fundusz amortyz. — 1.144.512 zł., na pokrycie straty w r. 1925 — 1.435.981 zł., na fundusz rezerwowy — 55.364 zł., na fundusz emerytalny — 74.525 zł., na rach. obligacji 60.370 zł., na rezerwę specjalną 1.287.928 zł., a wreszcie na powiększenie o 40% kapitału akcyjnego — 2.640.000 zł.

Wniosek drobnych akcjonarjuszów, zgłoszony przez p. Dr. Broekere, by kapitał akcyjny podwyższono o 50% nie uzyskał większości (6.016 głosów za, 127.575 głosów przeciw).

Przez przelew 2.640.000 zł. na kapitał akcyjny, wzrasta tenże do 9.240.000 zł., obejmując 92.400 akcji stuzłotowych, a w tem 8.400 akcji uprzywilejowanych serji B.

Akcjonarjusze otrzymają bezpłatnie dwie nowe akcje stuzłotowe na dziesięć posiadanych akcji pięćdziesięciozłotowych.

Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach od dnia 1 stycznia 1929 r.

BANK CUKROWNICTWA, S. A. W POZNANIU

W dniu 20 grudnia ub. r. odbyło się w Poznaniu Nadzw. Walne Zgrom. akcjonarjuszów, celem zatwierdzenia bilansu przerachowania i powzięcia uchwały w sprawie znacznego podwyższenia kapitału akcyjnego Banku.

Bilans przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r. niczem nie różni się od bilansu brutto na dzień 30-go czerwca 1928 r., wszystkie bowiem zobowiązania w walutach obcych występowały w pełnej równowartości, nieruchomości dawniej posiadane sprzedano, a obecnie posiadane nabyto po 1925 r.

Na dzień 1 grudnia 1928 r. kapitał akcyjny Banku wynosił 7.500.000 zł., a rezerwy bilansowe 4.200.000 złotych.

Przez uchwałę Nadzw. Waln. Zgrom. kapitał akcyjny Banku wzrasta do 9.000.000 zł., a rezerwy o dalsze 300.000 zł., tak, iż na dzień 31 grudnia 1928 r. kapitały własne Banku wynoszą 13.500.000 zł.

Najpoważniejsza grupa akcjonarjuszów, cukrownie związkowe, zapewniła Bankowi, przez stałe wpłaty, stopniowe podwyższanie kapitału akcyjnego, w roku bieżącym do 12 miljonów zł., a następnie stopniowo do wysokości 20 miljonów zł.

CUKROWNIA I RAF. „PRZEWORSK", S. A.

W okresie sprawozdawczym 1927/8 r. produkcja cukru „Przeworska" wyniosła 72.087 q, a „Horodenki" — 31.431 q.

Wpływy z produkcji nie wystarczyły na pokrycie poważnej pozycji odsetek od kapitałów, jakie zużyto na olbrzymie inwestycje w Przeworsku i Horodence. Niedobór pokryto z części nadwyżki, uzyskanej z przerachowania bilansu na dzień 1 lipca ub. r.

W skład Rady T-wa wchodzą: pp.: Andrzej Ks. Lubomirski, prezes, sen. Jan Zagleniczny i Dr. J. K. Steczkowski, wiceprezesi, Adolf Cieński, Wład. Demby, Czesław Januszewski, Jerzy R. Ks. Lubomirski, Dr. Fel. Merunowicz i Fr. Włoszkiewicz.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono ostatnie przesunięcia sanacyjne, prowadzone przy wydatnej pomocy Banku Cukrownictwa i Banku Gospodarstwa Krajowego.

W bieżącym okresie 1928/9 r., okresie przełomowym, przeprowadzono już wyjątkowo pomyślnie kampanję cukrową.

Produkcja „Przeworska", łącznie z „Horodenką" wzrosła z dotychczasowych stu tysięcy q. do około trzystu dwudziestu tysięcy q. cukru, a więc... trzykrotnie.

Rzecz oczywista, iż trzykrotne zwiększenie produkcji zmniejszy w wysokim stopniu procentowe obciążenie jej kosztami ogólnymi, dając pomyślne wyniki bilansowe.

WARSZAWSKIE TOW. FABR. CUKRU, S. A

W okresie sprawozdawczym 1927/8 r., przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i pomyślnym przebiegu kampanji cukrowej, produkcja skoncentrowanych cukrowni T-wa wzrosła do 185.548 q. cukru.

Czysty zysk na produkcji nieznacznie odbiega od zysku w poprzednim okresie, dochodząc do 5.286.196 zł., wzrosły bowiem znacznie m. in. wydatki na utrzymanie fabryk, remont budynków, maszyn i różnych urządzeń, na ogólną sumę 1.994.338 zł. (w poprz. okr. — 1.247.660 zł.).

Na rachunku strat i zysków na uwagę zasługuje szereg bardzo poważnych pozycji: a) podatki i opłaty stemplowe — 1.064.905 zł., b) świadczenia socjalne — 526.907 zł., c) procenty — 2.086.436 zł.

Czysty zysk okresu sprawozdawczego wyniósł zł. 1.020.222, zasilając, mocą uchwały Waln. Zgrom., kapitał amortyzacyjny.

Bilans przerachowania na dzień 1 lipca ub. r. zamknięto nadwyżką, w wysokości 7.396.279 zł., uzyskaną z przerachowania nieruchomości fabryk, majątków ziemskich i kolejek podjazdowych. Wartości bilansowej nieruchomości „Konstancja" w sumie zł. 2.803.396 i „papierów procentowych" w sumie 767.071 zł. nie zmieniono, zgodnie z Rozporządzeniem.

Część nadwyżki przelano na kapitał amortyzacyjny, zwiększając go do 5.426.012 zł., a z reszty utworzono specjalną rezerwę w wysokości 5.858.280 zł.

Kapitał akcyjny pozostaje w niezmienionej wysokości 14.800.000 zł.

Na łamach pisma naszego z dn. 31 stycznia 1928 r., w bezstronnej ocenie, zwróciliśmy uwagę, iż w okresie sprawozdawczym 1926/7 r. — „na utrzymanie trzech nieczynnych fabryk wydatkowano zł. 505.783. a więc ponad pół miljona zł.".

Jak dalece słuszną była uwaga nasza, tego dowodem fakt, iż w okresie sprawozdawczym 1927/8 r. wydatkowano na utrzymanie trzech nieczynnych fabryk — zaledwie 59.182 zł.

MODRZEJOWSKIE ZAKŁ. GÓRNICZO-HUTNICZE, S. A.

Pod przewodnictwem prof. Stan. J. Okolskiego odbyło się w dniu 31 grudnia ub. r. w Warszawie Nadzwyczajne Walne Zebr. akcjonarjuszów, na którem obecni reprezentowali 151.000 akcji, na ogólną ilość 313.000 akcji.

Wobec braku nieznacznej ilości akcji do quorum, w sprawie uchwał o przejęciu Tow. B. Hantke, obrady ograniczono do punktu porządku dziennego, dotyczącego bilansu przerachowania.

Przedstawiony do zatwierdzenia bilans przerachowania na dzień 1 lipca ub. r. zamknięto nadwyżką w wysokości 5.595.532 zł., uzyskaną głównie z przeszacowania maszyn i urządzeń fabrycznych, w znacznej części nowych. Wartość gruntów i budowli przyjęto prawie w niezmienionej wysokości, nie przedstawiają one bowiem objektu sprzedażnego.

Z uzyskanej nadwyżki przelano zł. 1.812.590 na kapitał amortyzacyjny, oraz spisano wartość zdemontowanych maszyn — zł. 863.861, zniesionych budynków — zł. 152.846, wątpliwe należności — zł. 480.955, oraz zapłacone podatki i różne straty — zł. 621.642; do dyspozycji Walnego Zgrom. zostało zł. 1.663.636.

Walne Zgrom. uchwaliło przelać pozostałą część nadwyżki na rach. kapitału specjalnego, do dyspozycji przyszłych Waln. Zgrom., zależnie od rozwoju T-wa.

Przy niezmienionym kapitale akcyjnym w wysokości 15.650.000 zł., wynoszą rezerwy bilansowe 9.647.000 zł. Poważne rezerwy kryją się w pozycji papierów wartościowych, występujących w bilansie w wysokości 1.687.399 zł. (Hantke, Belg. Fabr. Drutu).

W ostatnich miesiącach ubiegłego roku modernizacja zakładów posunęła się znacznie naprzód; nadal przeprowadza się szereg ulepszeń w zakresie produkcji i nowych urządzeń. Na hucie „Katarzyna" uruchomiono całkowicie zmodernizowaną rurkownię dla rur spawanych. Na hucie „Częstochowa" uruchomiono urządzenia do mechanicznej obsługi stalowni. W walcowni dużej wprowadzono nowe urządzenia, zyskując znaczne powiększenie produkcji. Na kopalni w Konopiskach, uruchomiono specjalne płuczki do rud żelaznych. W zakresie rud przeprowadza się obecnie nowe urządzenia aglomeracji rud, na hucie „Częstochowa".

Pertraktacje w sprawie kredytów na dalszą modernizację hut trwają.

CZĘSTOCICKIE TOW. FABRYK CUKRU, S. A.

W dniu 21 grudnia odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, celem wysłuchania sprawozdania Zarządu z rozwoju agend T-wa w okresie sprawozdawczym 1927/8 r. i zatwierdzenia bilansu przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r.

Czysty zysk w zwiększonej produkcji kampanji cukrowej 1927/8 r. wyniósł zł. 1.122.003. Po uwzględnieniu drobnych dalszych wpływów i odpisaniu 247.731 zł. na podatki i 487.647 zł. na procenty, zamknięto bilans roczny czystym zyskiem w wysokości 417.286 zł. Cały ten zysk uchwaliło Walne Zgrom. przenieść na amortyzację budynków, maszyn i t. p., wobec czego dywidendy nie wyznaczono.

W przedstawionym do zatwierdzenia bilansie przerachowania, poważniejszym zmianom uległy pozycje maszyn, aparatów i urządzeń. tak w cukrowni „Częstocice", jak i w cukrowni „Włostów", kolejki wąskotorowej we Włostowie i ruchomości fabrycznych, dając łączną nadwyżkę w wysokości 4.442.455 zł.

Po odpisaniu 1.968.500 zł. na kapitał amortyzacyjny i 38.635 zł. na podatek majątkowy, pozostało do dyspozycji 2.435.318 zł., z czego Walne Zgrom. przeznaczyło 1.635.318 zł. na powiększenie rezerwy specjalnej, a zł. 800.000 na powiększenie kapitału akcyjnego drogą bezpłatnej emisji akcji.

Kapitał akcyjny T-wa wzrasta do 4.800.000 zł., rezerwy do 6.889.104 zł. (łącznie z kap. amort.).

Nowa bezpłatna emisja obejmie 8.000 akcji (w tem 6.400 okazicielskich i 1.600 imiennych), po 100 zł. nom. wart., z kuponem za 1928/9 r., przypadając w udziale dotychczasowym akcjonarjuszom, w stosunku jednej akcji nowej emisji na każde pięć posiadanych.

TOW. AKC. HERZFELD & VICTORIUS

W okresie sprawozdawczym 1927/28 r., w pomyślnych warunkach produkcji i przy wzrastającym popycie na wyroby T-wa, zdołano dzięki inwestycjom podnieść produkcję o 16%.

Wzrosły obroty, w porównaniu z rokiem poprzednim, o 38%, a w tem eksport o 27%, dochodząc do 2.8% całego polskiego eksportu wyrobów metalowych.

Dodatni wpływ wyzyskania pełnej zdolności produkcyjnej zakładów i znacznego zwiększenia obrotów na bilans osłabiły zbyt niskie ceny, wskutek trwającej nadal ostrej walki konkurencyjnej.

Rok sprawozdawczy zamknięto czystym zyskiem w wysokości 331.540 zł, z czego przeznaczono 112.000 zł, na wypłatę 4% dywidendy i 168.000 zł, na wypłatę 6% superdywidendy.

Przy przerachowaniu majątku T-wa na dzień 1 lipca 1928 r. uzyskano nadwyżkę w wysokości 2.097.169 zł. Z nadwyżki tej przeznaczono na kapitał amortyzacyjny 847.217 zł, na rezerwę specjalną 549.952 zł, a na kapitał akcyjny 700.000 zł.

Przez wydanie bezpłatnych akcji, w stosunku jednej nowej na każde cztery posiadane, dotychczasowy kapitał akcyjny w wysokości 2.800.000 zł. wzrośnie do 3.500.000 zł.

Bieżący okres sprawozdawczy zapowiada się pomyślnie, dzięki posiadanym znacznym zamówieniom i przeprowadzanym inwestycjom.

„STĄPORKuW" T. A, ZAKŁ. GÓRN.-HUTN.

W przyjętym przez Nadzw. Walne Zgrom. bilansie przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r. wyniosła nadwyżka, powstała z przerachowania majątku T-wa, 422,579 zł.

Część nadwyżki w wysokości 367.644 zł. przeznaczono na nowy fundusz rezerwy specjalnej, resztę zaś na kapitał amortyzacyjny.

Przy kapitale akcyjnym w wysokości 2.250.000 zł. wynoszą kapitały rezerwowe: a) zapasowy — 770.445 zł., b) amortyzacyjny 435.570 zł., c) specjalny 367.644 zł., przyczem dodatkową rezerwę stanowią oględnie przeszacowane aktywa T-wa.

WARSZAWSKIE TOW. KOPALŃ WĘGLA I Z. HUTN., S. A.

W dniu 9 stycznia odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie Nadzw. Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

Przewodniczył obradom p. sen. Tadeusz Popowski.

W przedstawionym bilansie przerachowania uzyskano przez przerachowanie wartości bilansowej pól kopalnianych, praw górn., kopalń i budynków nadwyżkę w wysokości 18.807.570 zł., w której, po odpisaniu podatku majątkowego w wysokości 1.024.470 zł., różnic kursu i reszty strat za r. 1925, pozostało do dyspozycji Waln. Zgrom. — 17.116.626 złotych.

Na wniosek Zarządu uchwalono przeznaczyć z uzyskanej nadwyżki: na kapitał akcyjny — 6.000.000 zł. na kapitał amortyzacyjny — 7.293.394 zł., a na rezerwę specjalną — 3.823.231 zł.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z dotychczasowych 15.000.000 zł. do 21.000.000 zł., drogą bezpłatnej emisji akcji, nastąpi przez wydanie akcjonarjuszom 2 nowych akcji na każde 5 posiadanych.

W związku ze spekulacją październikową Zarząd wystąpił z wnioskiem o zamianę części akcji na akcje imienne, uprzywilejowane w prawach głosu.

Wniosek przyjęto jednogłośnie, przyznając dotychczasowym akcjonarjuszom prawo zamiany jednej, z każdych dziesięciu posiadanych akcji okazicielskich, na akcję imienną, uprzywilejowaną w prawach.

Akcje imienne T-wa uprzywilejowane, przy przenoszeniu praw własności żadnym ograniczeniom nie podlegają.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY W POLSCE, S. A. W ZGIERZU.

W dniu 28 grudnia ub. r. odbyło się w siedzibie Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie Nadzw. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów S. A. Przemysł Chemiczny w Polsce, na którem zebrani reprezentowali 31.267 akcji.

Przewodniczył obradom Generał Dr. Feliks Maciszewski.

Przedstawiony bilans przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r. zamknięto, po przerachowaniu placów, budowli w Zgierzu, maszyn i urządzeń fabrycznych, bocznicy kolejowej oraz ruchomości, nadwyżką w wysokości 1.263.856 zł.

Na wniosek Rady uchwaliło Nadzw. Zgrom., bez dyskusji, całą tę nadwyżkę przelać na kapitał amortyzacyjny, wobec czego, przy kapitale zakładowym w wysokości 2.400.000 zł., kapitał amortyzacyjny wynosić będzie 2.400.763 zł.

Przed przystąpieniem do dyskusji w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego, drogą nowej płatnej emisji, do wysokości 6.000.000 zł. wyjaśnił Zarząd, iż powiększenie kapitału z 2.400.000 zł. do 4.800.000 zł., na mocy uchwały Waln. Zgrom. z dnia 1 grudnia 1927 r., okazało się niedostateczne na całkowite przeprowadzenie inwestycji, w związku z produkcją nowych preparatów i rozwojem działu barwników, oraz na częściowe pokrycie zobowiązań w B. G. K.

Wniosek o podwyższenie kapitału akcyjnego do wysokości 6.000.000 zł. uchwalono bez dyskusji, z tem, by akcje nowej emisji wydano częściowo, lub w całości instytucjom kredytowym na pokrycie zobowiązań, a dopiero pozostałe — akcjonarjuszom.

W przedstawionym budżecie na rok 1929, przy przewidzianych wpływach w wysokości 5.415.000 zł., wydatki, łącznie z amortyzacją i odsetkami, przyjęto w wysokości około 5.300.000 zł. W wydatkach przewidziano poważną sumę na laboratorjum, dla kontroli produktów i rozwoju gatunków barwników. Wzrost ogólnej sumy budżetowej tłomaczyć należy zwiększeniem obrotów w dziale barwników, półproduktów, oraz w nowym dziale grzybo- i owadobójczym, dla celów rolnictwa, ogrodnictwa i leśnictwa.

W składzie Zarządu nastąpiły poważne zmiany. Wskutek zdobycia przez nowych akcjonarjuszów większości portfelu akcyjnego, dotychczasowy Zarząd złożył swe mandaty.

W tajnem głosowaniu powołano do Zarządu pp.: Gen. Dr. Romana Góreckiego, Gen. Dr. Feliksa Maciszewskiego, Walentego Milera, Adolfa Legisa, Inż. Stan. Lipkowskiego, Ad. Pawlikowskiego, Dr. Wojciecha Rogalskiego, Stan. Rogaczewskiego, Tad. Smoluchowskiego, Inż. Wiktora Sommera, Al. Tupalskiego i Inż. Eug. Bergera.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH, S. A. W WARSZAWIE

Pod przewodnictwem prezesa Rady, p. inż. Stan. Surzyckiego, odbyło się w dniu 28 grudnia ub. r. Nadzw. Walne Zgrom. akcjonarjuszów, na którem zebrani reprezentowali 597.900 akcji.

Przyjęto jednogłośnie bez dyskusji wnioski Rady, by a) podnieść wartość nomin. akcji z 25 zł. na 100 zł. przez połączenie czterech akcji w jedną, b) dokonać fuzji z Bankiem Kredytu Hipotecznego w Warszawie, przez przejęcie całego majątku Banku tego wzamian za akcje Banku Przemysłowców Polskich, c) podnieść dotychczasowy kapitał akcyjny Banku z 1.000.000 zł. do 3.000.000 zł., drogą II em. złotowej, z przeznaczeniem jej w całości dla akcjonarjuszów Banku Kredytu Hipotecznego, wzamian za ich akcje.

Akcje II em. uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1929 r.

Przez przejęcie Banku Kredytu Hipotecznego i zrealizowanie jego wielkiej nieruchomości, na którą już opcję wydano, wzmocni się znacznie Bank Przemysłowców Polskich, należący do najstarszych instytucji kredytowych w Polsce.

POM. EL. KR. „GRÓDEK", S. A. W TORUNIU

Przy przerachowaniu nieruchomości i ruchomości T-wa otrzymano w bilansie przerachowania na dzień 1 lipca 1928 r. nadwyżkę w wysokości 1.033.000 złotych.

Całą tę nadwyżkę przelano, mocą uchwały Nadzw. Waln. Zgrom. na kapitały rezerwowe.

Przy kapitale akcyjnym w wysokości 3.000.000 zł. wzrosły kapitały rezerwowe: a) zapasowy do 1.318.549 zł., b) odnowienia do 315.453 zł.

BURZA W „ŻYRARDOWIE"

W przeładowanej elektrycznością atmosferze rozpoczęło się w dniu 6 ub. m. w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, w którem tłumnie wzięli udział drobni polscy akcjonarjusze T-wa.

Obrady zagaił prezes zarządu p. Henryk hr. Potocki.

Na przewodniczącego wysunięto dwie kandydatury, p. Henryka Konica i p. inż. Srzednickiego.

Wysunięcie kandydatury p. Henryka Konica, radcy prawnego Banku Handlowego w Warszawie, który wobec zgłoszenia zaledwie pięćdziesięciu akcji nie miał w myśl statutu prawa głosu na Walnem Zgrom., podtrzymywanie przezeń własnej kandydatury, przy zbyt słabem opanowywaniu własnych nerwów, rozpętało burzę, łagodzoną jedynie wysoce taktownem zachowaniem się prezesa H. hr. Potockiego.

W głosowaniu imiennem za kandydaturą H. hr. Potockiego opowiedziało się 15 osób. reprezentujących 4.146 głosów, za kandydaturą p. inż. Srzednickiego 71 osób, reprezentujących 438 głosów.

Po przyjęciu przez p. H. hr. Potockiego wyboru na przewodniczącego, zgłoszono natychmiast wniosek w imieniu drobnych akcjonarjuszów o uznanie odbywającego się Walnego Zgrom. za nieważne, wobec zignorowania szeregu postanowień statutu.

Przy uzasadnianiu wniosku podkreślono, iż w liście akcjonarjuszów nie wskazano numerów należących do nich akcji (art. 43), a wiele akcji tych jest zastrzeżonych; w ogłoszeniu porządku dziennego pominięto budżety; nie dopuszczono do udziału w Walnem Zgrom. wielu akcjonarjuszów z prowincji, ignorując zasadę daty stempla pocztowego; że między zamkniętą listą zgłoszeń, której odpisy wręczono akcjonarjuszom, a listą obecności jest pewna rozbieżność; że wreszcie wyboru przewodniczącego dokonano niezgodnie z art. 46 statutu.

W chwili, gdy przewodniczący oświadczył, iż przystępuje do... głosowania nad tym wnioskiem, drobni akcjonarjusze, wśród hałasów, opuścili na znak protestu salę. Pozostało zaledwie kilka osób... obrady potoczyły się dalej.

Przebiegu dalszych obrad nie podajemy, nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, iż uchwały nie będą zatwierdzone.

W niezwykłe zdumienie wprawiło nas sprawozdanie z przebiegu tego Zgrom., zamieszczone na łamach „Ajencji Wschodniej" w tonie i treści wysoce niewłaściwe.

W imię bezstronności zmuszeni jesteśmy je oświetlić.

Przedstawicieli prasy na Walnem Zgrom. było trzech: przedstawiciel „Ajencji Wschodniej", przedstawiciel „Rzeczypospolitej" i przedstawiciel naszego pisma.

W niezwykłej atmosferze, w jakiej toczyły się obrady, wobec stanowiska, jakie Zarząd zajął w stosunku do wniosku akcjonarjuszów polskich o unieważnienie obrad W. Zgrom., przedstawiciele: „Ajencji Wschodniej" i „Rzeczypospolitej" powzięli, po opuszczeniu sali przez polskich akcjonarjuszów, wniosek, by prasa również na znak protestu, wobec zachowania się Zarządu, opuściła salę obrad. Przedstawiciel naszego pisma w imię solidarności do wniosku tego się przychylił. Po zgłoszeniu oświadczenia tego przez wnioskodawców, przedstawiciele prasy opuścili salę. Niestety, nie bacząc na prestige własny, ani na prestige prasy, tak przedstawiciel „Ajencji Wschodniej", jak i przedstawiciel „Rzeczypospolitej", wkrótce na salę obrad powrócili..

Wkrótce na łamach obu tych pism zjawiły się sprawozdania, łagodnie w „Rzeczypospolitej", niezwykle napastliwe, — pod adresem akcjonarjuszów, — w „Ajencji Wschodniej".

Nie należy się ponoć niczemu dziwić.

ZJEDN. WARSZ. TOW. TRANSP. I ŻEGL. POL., S. A.

Wysiłki, zmierzające do uzdrowienia T-wa, pod naporem trudności finansowych i niepomyślnych stanów wody, odbijających się ujemnie na biegu interesów T-wa, nie powiodły się.

Tow. obecnie, mocą uchwały Walnego Zgrom., znajduje się w stanie likwidacji, przejęte ma być przez Min. Komunikacji.

W krótkim stosunkowo czasie, bo w okresie kilkutygodniowym, likwidacja dobiegnie kresu.

Akcjonarjusze otrzymają prawdopodobnie około 15 zł. w gotówce za każdą akcję stuzłotową.

W skład Kom. Likw. wchodzą pp. Stanisław Dębczyński, Dr. Kazimierz Platowski i Ant. Słaboszewicz.

BUICK MOTOR COMPANY

W 1929 roku pływa 25 lat od czasu założenia pierwszych fundamentów pod fabrykę samochodów marki Buick, a zatem zupełnie na czasie będzie podanie kilku szczegółów z historji powstania „Buick Motor Company".

Tego rodzaju historje nie powtarzają się dość często, nawet w Ameryce, która, jak wiadomo, jest przecież krainą wszelkich możliwości, szczególnie pod względem przeskoków w stosunkach przemysłowych.

Historja Buick'a świadczy wymownie o tem, jak jeden napozór drobny wynalazek może spowodować przewrót w dziedzinie automobilowej:

Przed kilkudziesięciu laty zaszedł fakt, mający nadzwyczaj doniosłe znaczenie w historji rozwoju przemysłu samochodowego. W tym bowiem czasie Dawid Buick skonstruował silnik z górnym rozrządem wentylów i zastosował go do trakcji motorowej.

Tym niezmiernie doniosłym wynalazkiem zainteresował się zarząd fabryki „Flint Wagon Works", w skład którego wchodzili: W. S. Ballenger, J. H. Whiting, C. M. Begole i C. A. Cumings, którzy przybyli specjalnie do Detroit, celem zbadania sprawy na miejscu.

Próbna jazda nowym wozem, podczas której przeprowadzono staranne badania, przekonała wszystkich gruntownie o wartości silnika z górnym rozrządem wentylów.

O tej pierwszej próbnej jeździe opowiadają bardzo ciekawą historję. Trasa ciągnęła się z Detroit do Flintu, którą to przestrzeń przebyto w 3 godziny i 37 minut. Nawierzchnia drogi była tak rozmiękła, że samochód zapadał się po osie w błoto, nie mówiąc już o uczestnikach, których głowy i twarze były zabryzgane błotem.

Jednak mała maszyna przebyła cały dystans bez wypadku i dzielni pjonierzy automobilizmu dotarli do Flintu.

Fakt ten nie przeszedł bez echa,, albowiem już w 1903 roku ci sami ludzie stali się pierwszymi organizatorami „Buick Motor Company".

Nowa fabryka samochodów mieściła się początkowo w mieście Flint, w małym jednopiętrowym budynku, położonym przy tej samej ulicy, co i fabryka Flint Wagon Works, wyrabiająca nadwozia do pierwszych wozów Buick'a.

W lipcu 1904 roku wykonano całkowicie i oddano do użytku pierwszy wóz marki Buick, budowa którego zajęła prawie dwa miesiące czasu.

Nabywca tego wozu Dr. H. H. Hills podkreślał jego wyjątkowe pod wielu względami zalety. Wóz ten posiadał nietylko — jak ówczesne modele — wejście z tyłu, ale miał i boczne drzwi; dalej — system oliwienia pod ciśnieniem, w którym oliwa była wypierana ze zbiornika przez sprężone powietrze do widomych na desce rozdzielczej kroplomierzy. Jakkolwiek, trzeba przyznać, system ten był nieco zawodny, to jednak wówczas było to już znacznem ulepszeniem. Główną wadę stanowiło wahanie się ciśnienia otrzymywanego w karterze, skonstruowanie hermetycznie zamkniętego karteru zdawało się być zupełnie niemożliwe.

Pierwszy Buick wykazał dużą wytrzymałość. Wkrótce W. C. Durant wszedł do władz naczelnych „Buick Motor Company" i przeniósł fabrykę do miasta Jackson ze względu na dogodniejsze tam warunki. Nieco później fabryka znów powróciła do miasta Flint, gdzie posiadała specjalny teren próbny, służący do sprawdzenia szybkości wozów, ich wytrzymałości, sprawności etc. jednak celem wszechstronniejszego zbadania nowych wozów, posługiwano się zarówno ulicami miasta, jak i okolicznemi drogami wiejskiemi, przedstawiającemi wszelkiego rodzaju typy gościńców.

W ciągu kilku lat zespół wyścigowy Buick'ów prowadzony przez Wild Bob'a Burmana i Ludwika Chevroleta, zdobywał każdy rekord.

Zmiany w wyglądzie zewnętrznym i ulepszenia w budowie silnika nastąpiły z chwilą zastąpienia dwucylindrowego silnika znacznie silniejszym — czterocylindrowym. Za normalne uznano nadwozie, posiadające dwie pary drzwi. Mechanizm kierownicy przeniesiono z prawej na lewą stronę wozu.

W 1910 roku pomimo ogólnej depresji w przemyśle samochodowym, Buick nietylko utrzymał swe stanowisko, lecz uczynił wprost rewolucyjny krok naprzód, przez wprowadzenie sześciocylindrowego silnika, dzięki czemu nastąpiła równiejsza praca tegoż, większa wygoda jazdy. Zewnętrzny wygląd nadwozia uległ również poprawie.

W 1912 roku produkcja „Buick Motor Company" osiągnęła cyfrę 94.000 wozów, wykazując nadal stały coroczny wzrost, który trwał aż do 1919 roku, t. j. do chwili ograniczenia produkcji tych samochodów przez przystąpienie fabryki „Buick Motors Company" do zaopatrzenia Armji Amerykańskiej, biorącej udział w wojnie światowej. Wówczas w zastępstwie tysięcy mężczyzn, walczących w okopach, kobiety zajęły miejsce przy wielkich maszynach fabrycznych.

Wkrótce Buick zaczął wypuszczać silniki Liberty, przy całkowitem zachowaniu tego samego systemu produkcji, który okazał się tak skuteczny przy budowie silników Buick'a.

W tym czasie fabryka „Buick Motor Company" otrzymała od rządu brytyjskiego zamówienie na specjalnie silne traktory mające służyć do użytku wojskowego. W dwa tygodnie po otrzymaniu zamówienia, próbny traktor został oddany do użytku i zatwierdzony jako wzór do dalszej produkcji. Był on wyposażony w silnik Buick'a z górnym rozrządem wentylów i w specjalnie skonstruowane osie. Do czasu podpisania zawieszenia broni i cofnięcia zamówień wyprodukowano 142 szt. tych traktorów.

Mniej więcej w tym samym czasie miała miejsce wielka zmiana w kierownictwie „Buick Motor Company". Walter P. Chrysler, piastujący po C. W. Nash'u prezesurę i naczelne kierownictwo, złożył swój urząd Na opróżnione przezeń miejsce wstąpił Harry H. Bassett, którego wybicie się ze zwykłego mechanika w Zakładach Remington Arms, stanowi jedno z większych wydarzeń w historji przemysłu.

Pod kierownictwem H. H. Bassett'a, posiadającego gruntowną znajomość techniki, fabryka Buick Motor Company zrobiła dalszy krok naprzód, wykazując wydatny wzrost produkcji. Niezwykłe zdolności Naczelnego Dyrektora pozwalały mu na pozostawanie w ścisłej łączności ze wszystkiemi działami fabryki. Umiał on zachęcić ludzi do wydajniejszej pracy i przekonać ich o słuszności swej naczelnej zasady doboru odpowiednich ludzi.

Podczas dwóch ostatnich lat, E. E. Strong, jako Dyrektor Naczelny, doprowadził organizację „Buick Motor Company" do jeszcze większego rozkwitu.

Jubileuszowy Model Buick'a 1929 roku został zaprojektowany pod jego osobistem kierownictwem i tysiące wozów tego modelu zostały wystawione na widok publiczny w całych Stanach Zjednoczonych. E. E. Strong oblicza produkcję „Buick Motor Company" w roku przyszłym na 300.000 wozów.

DYWIDENDY

S. A. „Siła i Światło".

Wypłata dywidendy 10% za rok 1927-8. Za kupon Nr. 3 od akcji I em. (Nr.Nr. 1—52.000) — zł. 5.—, a za kupon Nr. 3 od akcji II em. (Nr.Nr. 52.001—104.000)) — zł. 2.50. Równocześnie wypłaca się dywidendę od świadectw ułamkowych.

Warszawa, ul. Marszałkowska 94, w godz. 10—13 (w soboty 10—12).

S. A. Cukr. „Strzyżów".

Wypłata dywidendy za rok 1927-8 w wysokości 2 zł. od akcji pięćdziesięciozłotowej.

Warszawa, Bank Cukrownictwa, Krak. Przedm. 55.

NOWE EMISJE

S. A. Zakł. Przem. „Spław".

Powiększenie kapitału akcyjnego o 250.000 zł. do 500.000 zł., drogą II em. złot.

Termin: 6 tygod. od 2 stycznia b. r. Cena emis. 26 zł. Warszawa.

WYMIANA AKCJI

„Firley" Zjedn. Fabr. Portl. Cem., S. A.

Przestemplowanie akcji oryginalnych I em. złot. z grudnia 1925 r., opiewających na dawną firmę „Lub. Fabr. Portl. Cem. „Firley" S. A. na akcje, opiewające na obecną firmę.

Warszawa, Warecka 11 m. 10, godz. 10—13.

S. A. „Konopie".

Komisja likwidacyjna rozpoczęła wypłacać, na poczet sum, jakie z likwidacji wypadną, zł. 1.40 na każdą akcję 1000-markową.

Warszawa, Sienkiewicza 8, II p., front, we wtorki, czwartki i soboty, od 10—13.

„Kabel Polski", T. A. w Bydgoszczy.

Wymiana not ugodowych na subskrybowane akcje II em. złot.

Warszawa, Marszałkowska 94 („Siła i Światło").
Bydgoszcz, ul. Gdańska 153, w godz. 9—13.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ POD FIRMĄ ZJEDNOCZONE FABR. PORTLAND-CEMENTU „FIRLEY", S. A.

podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że stosownie do §§ 16 i 18 Statutu, zwołuje się w Warszawie, w lokalu Spółki, ul. Warecka 11, m. 10 Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne na dzień 6 lutego 1929 r. w środę o godz. 6-tej po południu, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór Przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu brutto na dzień 1.7 1928 r., przerachowanego w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.3 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 352) i uchwała w sprawie przeznaczenia różnic z przerachowania. 3) Wolne wnioski. W myśl § 22 Statutu pp. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnem Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na 7 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie (ul. Warecka 11 m. 10) w godzinach od 11-ej do 1-szej swoje akcje lub świadectwa tymczasowe, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucyj kredytowych lub prywatnych, działających na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych, lub Banque des Colonies, Bruksela 52, rue Royale. W świadectwach tych winny być wymienione ogólna suma nominalnej wartości i numery akcji, względnie świadectw tymczasowych, oraz wyraźnie zaznaczone, że akcje te, względnie świadectwa tymczasowe nie będą wydawane właścicielom, ani też sprzedane przed ukończeniem Nadzwyczajnego Zgromadzenia Walnego.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU „FIRLEY", S. A.

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, posiadających oryginalne akcje I-ej emisji złotowej z grudnia 1925 r., opiewające na dawną firmę „Lubelska Fabryka Portland-Cementu „Firley", S. A., że z dniem 15.I. r. b. przystępuje do ostemplowania wymienionych akcji na obecną firmę, brzmiącą: Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu „Firley", S. A. zgodnie z postanowieniem Ministrów (Monitor Polski Nr. 26 z dn. 1.2 1928 r.). Celem przestemplowania, akcje należy przedstawić w biurze Zarządu S. A. „Firley" w Warszawie, ul. Warecka Nr. 11, m. 10 międzv godz. 10 rano a 1 po poł.

Przewodniczący Rady Nadzorczej firmy FABRYKA PORTLAND-CEMENTU T. A. WEJHEROWO — POMORZE

podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że dnia 6 lutego 1929 r. w środę o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się w Warszawie, w lokalu firmy: „Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu „Firley", S. A. Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu brutto na dzień 1.7 1928 r., przerachowanego w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.3 1928 (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 352) i uchwała w sprawie przeznaczenia różnic z przerachowania. 3) Zmiana statutu. 4) Wybory do Władz Spółki. 5) Wolne wnioski. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczainem Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na 4 dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w kasie Spółki w Wejherowie lub Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie swoje akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucyj kredytowych, państwowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez Rząd zatwierdzonych.

RADA ZARZĄDZAJĄCA MODRZEJOWSKICH ZAKŁADÓW GÓRNICZO-HUTNICZYCH SPÓŁKA AKCYJNA

ma zaszczyt zawiadomić WW. PP. Akcjonarjuszów, że wobec nieprzybycia w dniu 31 grudnia 1928 roku odpowiedniej liczby pp. Akcjonarjuszów na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, na zebraniu tem nie był rozpatrywany II punkt porządku dziennego, a mianowicie: Uchwała w sprawie fuzji z Towarzystwem Zakładów Metalowych B. Hantke w Warszawie, Spółka Akcyjna, jako Spółką przejętą, powiększenie kapitału zakładowego dla celów fuzji i odpowiednie zmiany statutu. Wobec tego Rada Zarządzająca zawiadamia, że w celu rozpatrzenia powyższego punktu, na dzień 16 lutego 1929 roku, o godz. 5-ej pp., w lokalu Związku Polskich Hut Żelaznych przy ul. Mazowieckiej Nr. 5, zostaje zwołane w II-im terminie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki.

Zgromadzenie to uważać się będzie za prawomocne, a uchwały jego za ostateczne, bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

W myśl art. 22 Statutu, z prawa głosu na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu korzystają właściciele akcji:

a) imiennych — o ile są zapisani w księgach Spółki conajmniej na 7 dni przed Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniem:

b) na okaziciela — o ile conajmniej na 7 dni przed Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniem złożą Radzie Zarządzającej (Warszawa, Szpitalna 5, w godzinach 11—2) swoje akcje lub dowody zastawowe, ewent. depozytowe polskich instytucji kredytowych rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutu, przez Rząd zatwierdzonych, na złożone w tych instytucjach swoje akcje.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W dziale tym zamieszczać będziemy li tylko odpowiedzi na zapytania, które zainteresować mogą szersze koła akcjonarjuszów.

Panu Władysławowi S., Lwów. W dziale nowych emisji, w zmiance o podwyższeniu kapitału akcyjnego S. A. „Gazolina" we Lwowie podkreśliliśmy ustęp: „Jeden tysiąc akcji nowej emisji rozdzieli się między współpracowników T-wa, według uznania Rady", pragnąc zwrócić uwagę na zdrową inicjatywę S. A. „Gazolina".

Wniosek Rady S. A. „Gazolina" jest odbiciem nowych prądów w przemyśle amerykańskim, o czem obszernie pisali my, przed dłuższym okresem czasu, na łamach naszego pisma.

Tego rodzaju ograniczenie praw akcjonarjuszów może wyjść tylko na ich dobro.

Panu Ryszardowi T., Poznań. W sprawie T. A. „Elibor Ł. J. Borkowski", otrzymaliśmy sensacyjne wiadomości. Po zbadaniu ich wiarogodności omówimy je na łamach naszego pisma. Wiadomości z Nadzw. Waln. Zgrom. w dniu 28 grudnia podamy w najbliższym czasie, uzupełniamy dane.

„STANDARD-NOBEL W POLSCE, S. A", W WARSZAWIE

Bilans brutto przerachowany na 1 lipca 1928 roku.

STAN CZYNN:			STAN BIERNY:		
Majątek Spółki.			**Kapitały Spółki.**		
Inwestycje Centrali i Składów	13.169.126,18		Akcyjny	23.400.000,—	
Inwestycje Rafinerji	8.985.659,03		Zapasowy	6.043.966,14	
Inwestycje Kopalń	57.123.079,96		Specjalny Kapitał Rezerwowy	2.265.345,64	
Statki na Wiśle	1.345.510,07		Amortyzacyjny	16.544.781,15	
Wagony - czysterny	2.970.583,27		Ubezpieczeniowy	65.375,80	48.319.468,73
Materjały pomocnicze	1.908.664,38		**Zobowiązania.**		
Papiery Procentowe	121.888,87	85.624.511,75	Akcepty	3.204.232,03	
Środki obrotowe			Wierzyciele	52.512.485,54	
Kasa	136.337,91		Udziały różnych	4.670.821,—	
Weksle	1.214.076,45		Kaucje przyjęte	11.217,25	
Dłużnicy	7.973.703,61		Sumy przejściowe	59.920,22	60.458.676,04
Wątpliwi dłużnicy	337.768,80		**Dochody.**		
Kaucje złożone	160.248,07		Sprzedaż produktów naftowych	4.175.942,98	
Udziały w kapit. amortyz.	517.721,03		Produkcja ropy, gazów i gazoliny	5.059.762,73	
Sumy przejściowe	660.495,42		Różne	61.641,16	9.297.346,87
Ropa	630.408,85				
Produkty naftowe	8.888.353,89	20.519.114,03			
Wydatki.					
Koszty handlowe	4.381.213,40				
„ produkcji	5.718.055,87				
Odsetki	1.832.596,58	11.931.865,85			
		118.075.491,64			118.075.491,64

„STĄ ORKÓW" TOW. AKC. ZAKŁADÓW GÓRN.-HUTN. I FABRYK

Przerachowany bilans majątkowy brutto na 1 lipca 1928 roku.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
Grunty	152.709,20	Kapitał akcyjny	2.250.000,—
Budynki	1.583.321,20	„ zapasowy	770.444,90
Maszyny i urządzenia	2.789.091,70	„ amortyzacyjny	435.570,21
Przyrządy i narzędzia	742.716,50	„ rezerwowy	367.644,33
Urządzenia biur i pokoi gościnn.	34,455,50	Wierzyciele	949.941,71
Nowe inwestycje 1928 r.	11.058,83	Banki	749.210,21
Kasa	19.324,57	Akcepty	834.777,76
Akcje B. Polskiego i pap. proc.	44.433,06	Tow. Kredytowe Przem. Polskiego	
Kwity eksportowe	2.354,98	pożyczka długoterm. do 1950 r.	688.860,—
Dłużnicy	596.944,43	Fabrykacja	1.738.991,68
Banki	5.989,31	Straty i zyski	6.021,33
Weksle	49.952,54		
Sumy przechodnie	25.973,03		
Materjały i surowce	1.654.710,15		
Wyroby własne	432.280,28		
Fabrykacja	646.146,85		
	8.791.462,13		8.791.462,13

„BROWN-BOVERI" POLSKIE ZAKŁADY ELEKTRYCZNE, S. AKC.

Bilans brutto na dzień 30 czerwca 1928 roku i przerachowany bilans brutto na 1 lipca 1928 r.

STAN CZYNN:			STAN BIERNY:		
Nieruchomości	3.390.955,—	5.513.247,74	Kapitał zakładowy	4.000.000,—	4.000.000,—
Ruchomości	2.567.742,11	2.754.088,19	„ zasobowy	227.495,89	525.300,52
Składy i tow. niefaktur.	2.275.155,53	2.275.155,53	„ amortyzacyjny	334.843,—	680.000,—
Patenty	1,—	1,—	Wierzyciele	11.399.413,92	13.417.739,86
Dłużnicy	8.039.697,30	8.392.346,05	Akcepty i Banki	2.572.055,69	2.572.055,69
Kasy	234.180,25	234.180,25	Zysk (pozostałość)	354.553,90	354.553,90
Banki	342.198,94	342.198,94			
Papiery wartościowe	195.674,34	195.674,34			
Weksle	89.292,58	89.292,58			
Waluty obce	1.316,99	1.316,99			
Półfabryk. „Zy" i „Cz"	1.739.949,08	1.739.949,08			
Kaucje	8.420,—	8.420,—			
Sumy przechodnie	3.779,28	3.779,28			
	18.888.362,40	21.549.649,72		18.888.362,40	21.549.649,97

MODRZEJOWSKIE ZAKŁADY GÓRNICZO-HUTNICZE, S. A.

Bilans przerachowany na dzień 1 lipca 1928 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Grunta	389.952,30	Kapitał zakładowy	15.650.000,—
Budynki fabryczne i domy mieszkalne	8.683.608,44	„ zapasowy	171.252,27
Maszyny i urządzenia fabryczne	17.026.217,10	„ amortyzacyjny	5.592.041,51
Ruchomości	237.981,99	„ specjalny do dyspozycji Wal-	
Wyroby gotowe, półgot. materjały		„ nego Zgromadz. Akc.	3.883.704,49
surowe i pomocnicze	9.929.133,45	Długi hipoteczne	41.367,63
Papiery wartościowe	1.687.399,12	Dostawcy	3.479.854,43
Kasa	45.918,47	Odbiorcy	1.354.156,26
Weksle	425.634,88	Różni	4.916.287,34
Dostawcy	518.839,47	Kasa Przezorności i Pomocy Prawnikom	822.554,71
Odbiorcy	4.271.356,30	Banki	4.859.165,88
Różni	2.667.579,92	Akcepty	2.117.905,85
Banki	691.802,89	Różni za kaucje, gwarancje i depozyty	648.645,66
Kaucje, gwarancje i depozyty obce	648.645,66	Kaucje, gwarancje i depozyty wydane	389.235,87
Różni za przyjęte od nas kaucje		Niewypłacona dywidenda z lat ubiegł.	41.878,77
gwarancje i depozyty	389.235,87	Sumy przechodnie	267.393,84
Sumy przechodnie	230.554,99	Zysk z roku 1927	2.314.492,62
Koszty handlowe	2.232.298,93	Sprzedaż	18.999.131,59
Fabrykacja	15.472.908,94		
	65.549.068.72		65.549.068,72

Naczelny redaktor i wydawca: TADEUSZ KURASIEWICZ. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ul. Szopena 10—9, tel. 424-07.

Sp. Akc. Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.